

Kabaret Czwarta Fala & Chwytak, GARBUS (PAF)

żem se zalał bak na full
choć portfel czuje ból
z rury leje mu się żar
lecz jazda nim to hazard

raz pod koła wpał mu żuł
maska twarda niczym mur
w panie w oko jakiejś pannie
randkę panu zapewni

bo to garbus
garbus, garbus
za Rajchu go wiózł

to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt

nie jedno serce on już skradł
mnie jeden wóz kjuż przy nim zbladł
i jak taka perłę masz
lepiej niż o żone dbasz
w becie zazdrości mu gówniarz

piękny z niego jest kocur
panny mają w nim dyżur
z drogi tętni mu tu bit
i nikt nanie go nie zatrąbi

bo to garbus
garbus, garbus
za Rajchu go wiózł

to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt

to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt

gdy się zjawi
panny łowi
piękny fason
prawdziwy skarb
nie wkurza to że on ma garb
nie obcy jest mu dym cygar

bo to garbus
garbus, garbus
za Rajchu go wiózł
bo to garbus
garbus, garbus
za Rajchu go wiózł

to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt
to nie emeryt

to nie emeryt
to nie emeryt